Rok XXII.

ORĘDOWNIK.

Nr. 47.

„Orędownik“ wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
Przedpłata kwartalna wynosi w mieście 2 m., na pocztach 2 marki 25 fen.
Egzemplarz sprzedaje się po 10 fen.
Rękopismów nie zwraca się, ale je się niszczy.

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 15 fen. od wiersza petytowego.
Ekspedycya Wiedeńska ulica numer 8 parter.
Listy nadsełać należy franco pod adresem: Redakcya „Orędownika“ Poznań.

Pismo poświecone sprawom politycznym i społecznym.

Dziś: Aleksandra b. Jutro: Anastazyi p. | Poznań, sobota 27 lutego 1892. | Słońca wschód 6,55 Zachód 5,32 Księżyca wsch. 7,14 Zach 4,26

Redakcya i Ekspedycya Wiedeńska ulica nr. 8, parter.

Przedpłata na marzec:

na poczcie	0,75 mk.
w mieście	0,70 mk.
z odnoszeniem	0,75 mk.

Poznań, dnia 26 lutego.

Chwilowa wartość projektu szkólnego dla ludności polskiéj.

Już kilka razy zwracaliśmy uwagę na to, że projekt szkólny dla nas Polaków pod względem narodowym nie ma zgoła żadnéj wartości. Hr. Zedlitz ułożył projekt swój tak, jak gdyby Polacy w państwie pruskiem nie istnieli.

Ks. dr. Jażdżewski chciał pod tym względem projekt naprawić i stawił w komisyi szkólnéj wniosek: ażeby nauka języka polskiego była dla dzieci polskich obowiązkową, a więc była planem szkólnym objęta. Wniosek przepadł a zwalczał go głównie hr. Zedlitz. Nawet drugi wniosek ks. dr. Jażdżewskiego, żądający, żeby nauka religii była dzieciom w ich ojczystym języku udzielaną, przepadł, bo hr. Zedlitz nie chciał się na niego zgodzić. A widoki, jakie nam przytem pan minister oświaty zrobił, nie są wcale wesołe. Podług wniosku ks. dr. Jażdżewskiego język, w jakim się odprawia nabożeństwo w kościele parafialnym, jak kazania, śpiewanie godzinek, różańców, pieśni na procesyach, ma stanowić, w jakim języku winien nauczyciel uczyć religii w szkole. Na tę zasadę hr. Zedlitz nie chciał się zgodzić, bo podług niego, gdzie dziś są tylko polskie kazania, tam mogą być jeszcze zaprowadzone niemieckie, zamiast jednego będą więc dwa języki w kościele. Polacy ewanielicy na Mazurach chętnie patrzą na to, że ich dzieci uczą się katechizmu po niemiecku, nie po polsku; hr. Zedlitz ma widocznie nadzieję, że może i Polacy katolicy dojdą do tego samego przekonania, co ich rodacy na Mazurach.

Pod względem narodowym projekt szkólny nie przepisuje:

1) ani języka polskiego, jako wykładowego,
2) ani nauki polskiego czytania i pisania,
3) ani nawet nauki religii w języku polskim dla dzieci polskich.

Pod względem religijnym projekt uznaje zasadę wyznaniową w szkołach, ale zezwala, że obok szkół wyznaniowych mogą istnieć symultanne. Zmiana szkół symultannych ma zależeć od magistratu resp. reprezentacyi gminnych, i od ministra oświaty. To byłby jeszcze jedyny punkt, który nadaje projektowi jakąś wartość względem nas Polaków katolików. Czy rząd jednak np. w Poznaniu będzie nastawał na tę zmianę, to wielkie pytanie. Sądząc potem jak się dotąd minister oświaty wyrażał, nie ma wielkiéj nadziei i ks. dr. Jażdżewski musiał mieć słuszny powód, gdy w komisyi powiedział, że nie ma do rządu zaufania, ażeby w polskich okolicach szkoły symultanne poznosił. Tutejszy „Tageblatt“, o którym mówią, że stoi w styczności z kołami rejencyjnemi, nie popiera także projektu szkólnego, pisze nawet, że byłoby najlepiéj, ażeby do skutku nie przyszedł i żeby sejm załatwił z całego projektu tylko sprawę dotacyi dla nauczycieli. Rząd w naszych okolicach może złagodzi system germanizacyjny, ale nie porzuci go nigdy. Mając do wyboru między systemem germanizacyjnym a zasadą wyznaniową w szkołach naszych, rząd będzie się z pewnością decydował za pierwszem. Bądź jak bądź nasze widoki co do odzyskania szkół wyznaniowych są bardzo nikłe.

Jeżeli projekt szkólny tak przejdzie, jak go hr. Zedlitz ułożył i komisya sejmowa zmienia, to przyszłe prawo szkólne nie przyzna nam żadnych praw, nie zabezpieczy nam żadnych korzyści, i jeżeli zajdzie jaka zmiana na korzyść naszą, to tylko na mocy osobnych rozporządzeń administracyjnych. W tych dniach była w komisyi sejmowéj mowa o dzieciach dysydentów, które minister oświaty zmusza do uczenia się religii luterskiéj, tak, jak ją szkoła uczy, choć ojcowie tychże dzieci tego nie chcą. Nie wiedziano, co z tem w komisyi począć, bo jest w tem pewien przymus dla sumienia. Radzono pozostawić tę sprawę niezałatwioną, a na to zauważył jeden z posłów niemieckich: że to rzecz najgorsza, bo wtedy dzieci dysydentów będą oddane na łaskę i niełaskę władzy.

Projekt szkólny hr. Zedlitza odda także nasze dzieci polskie katolickie na łaskę i niełaskę rejencyi. Religii będą uczyli po polsku tam, gdzie będą chcieli; naukę czytania i pisania polskiego zaprowadzą, gdzie zechcą. Nie będziemy może smagani jak za czasów Bismarkowych, ale mimo to pozostaniemy — politycznym kopciuszkiem.

Tak się przedstawia obecna wartość projektu szkólnego dla nas Polaków katolików.

Ciekawi jesteśmy, co nas tu ma zagrzewać do tego, żeby na wiecach — walczyć — za projektem? Chyba, żebyśmy, spuszczając z oka nasz własny interes, chcieli pokazać światu, iż jesteśmy tak uległymi i potulnymi poddanymi, że nawet wtedy potrafimy popierać rząd, kiedy rząd nasze interesa z projektów swoich wyklucza. Czy tacy politycy znajdują się między nami, nie wiemy, ale przy téj lojalności, jaką nam z pewnych kół teraz zalecają, nie dziwilibyśmy się, gdyby się tacy politycy znaleźli.

Dla tego też wiecami szastać nie można z powodu projektu szkólnego, ile że rozstrzelenie się umysłów i poglądów jest obecnie dość wielkie między nami.

Obywatelstwo polskie m. Poznania ma zaś najmniéj powodu, ażeby się rozbijać na wiecach za projektem szkólnym

Projekt szkólny — to interes rządu pruskiego! Jeżeli tu w Poznaniu pp. nauczyciele, magistrat i reprezentacya miejska występują przeciw projektowi, a więc przeciw rządowi, niechaj tu w Poznaniu staną w obronie rządu Niemcy sami; niech bronią rządu pastorzy tutejsi, konserwatyści, wreszcie rządowcy.

Niemcy tutejsi nie czynią tego, bo się liczą z systemem germanizacyjnym.

A my mamy się rozpalać na wiecach — o nic i za nic!

Takie jest nasze zapatrywanie na tę sprawę. Nie chcemy przez to powiedzieć, że najlepiéj będzie, gdy spoczniemy z z założonemi rękoma.

Poczekajmy, aż projekt przejdzie, a wtedy gdy zasada wyznaniowa w szkołach stanie się obowiązującem prawem, możemy się jako dobrzy lojalni poddani oprzeć na paragrafie, zwoływać w Poznaniu wiece, naturą potrzeb naszych i liczbami wykazywać, że tu powinny być szkoły wyznaniowe i prawa tego bronić przez wszystkie instancye.

Wiece szkólne w Prusach Zachodnich.

Wiec szkólny odbędzie się w Grudziądzu w niedzielę 28 b. m. o godzinie 1 z południa w lokalu pod „Łabędziem“. — Komitet.

— Wiec szkólny odbędzie się we Wielu w poniedziałek dnia 29 b. m. o godzinie 2giéj po poł. na sali p. Goszkowskiego, na który o liczne zebranie uprzejmie prosi — Komitet.

— Wiec w sprawie szkólnéj odbędzie się w Żukowie w niedzielę dnia 6 marca o godz. 3 po poł. na sali p. Gleinerta. O liczny udział Wiarusów uprasza — Komitet.

— Z Warszawy donoszą, że jeneralny gubernator wileński Kochanow wydał świeże rozporządzenie, wedle którego winna katolicka młodzież szkólna przybywać do kościołów katolickich z rosyjskiemi książkami do nabożeństwa. Używanie polskich książek do nabożeństwa w kościołach zostało młodzieży szkólnéj zakazane surowo.

Świeżo wydany ukaz carski zakazuje także używania w Kongresówce polskich miar i ciężarków w składach.

W ostatnich dniach przyaresztowano w Warszawie i odstawiono do cytadeli około 200 osób z klasy robotniczéj, podejrzanych o knowanie anarchistyczne.

Czy wiadomości te są prawdziwe, trudno osądzić na razie, podajemy je za dziennikami berlińskiemi.

Nowiny polityczne.

— **Z Berlina**. Minister hr. Zedlitz wydaje u siebie przyszłego poniedziałku 28 bm. ucztę, na którą zaprosił wszystkich członków komisyi szkólnéj. Z powodu przyszłéj uczty rozpisują się dzienniki berlińskie długo i szeroko i donoszą, że hr. Zedlitz chce pogodzić ze sobą wszystkich członków komisyi i ostatecznie doprowadzić do tego, ażeby projektowi jego nie stawiano tak wielkich przeszkód, jak dotychczas.

— Wiadomo, że niedawno temu wykryto w Berlinie rozgałęziony spisek anarchistyczny. Anarchistów uwięziono i wytoczono im śledztwo o zdradę stanu.

— Donoszą, że tajny radzca Baare zamierza niebawem ustąpić ze swego stanowiska. Jest on dotychczas jeneralnym dyrektorem fabryki stali i szyn w Bochumie. Przez ustąpienie Baarego nic zapewne nie straci fabryka.

— Żydostwo agituje, gdzie tylko może, przeciw nowemu projektowi szkolnemu. Z Berlina donoszą do pewnéj niemieckiéj gazety katolickiéj, że po ulicach berlińskich spacerował sobie w tych dniach pewien bogaty żyd i kogo natrafił, tego namawiał, ażeby wchodził do składu, gdzie była wyłożona petycya przeciwko ustawie i ą podpisywał. Żyda agitującego w ten sposób przeciw projektowi natrafił pewien katolicki dziennikarz i skarcił surowo jego patryotyzm niemiecki. Żyd jednak nie wiele co sobie robił z tego.

— W Berlinie zebrały się w tych dniach ogromne masy ludności na ulicach i domagały się chleba i zatrudnienia. Pomimo kilkakrotnego zawezwania policyi, tłumy nie chciały się rozejść w żaden sposób. Policya musiała użyć przemocy i ostatecznie udało jéj się rozpędzić wzburzonych robotników. Kilkunastu z nich uwięziono.

— Wszędzie głód, bieda i nędza. Z wszystkich stron dochodzą skargi na brak zarobku i chleba i wszędzie słychać o zaburzeniach i buntach. W tych dniach odbyło się w Brunświku nader burzliwe zebranie robotników, nie mających zatrudnienia. Na zebranie przybyło około 1500 robotników. Łżono i obrażano rząd, instytucye państwowe i wszelkie władze. Policya chciała rozwiązać zebranie, ale tłumy wzburzonego ludu nie chciały się rozejść. Tak w lokalu zebrania, jak i przed lokalem na ulicy odegrały się skandaliczne sceny. Policya ponownie zawezwała robotników, ażeby się uciszyli, policyą jednak wyśmiano i zelżono, a nawet odzywały się setki głosów: Zabić tych psów! ukamienować policyantów! albo na szubienicę z nimi! Jednocześnie prawie z takiemi obelżywemi słowami obrzucono policyantów gradem kamieni, błotem, staremi gnatami i szkłem.

Policya wobec takiéj przewagi dała drapaka.

Przysłano większą pomoc i policyanci z gołemi szablami rzucili się na robotników, którzy nie bardzo jednak ustępowali, ale bronili się zaciecie. O statecznie udało się policyi rozpędzić wzburzone tłumy i przywrócono jaki taki porządek i spokój.

— **Wiedeń**. Robotnicy nie mający zatrudnienia nie uspokoili się dotąd. Porządku i spokoju jeszcze nie zdołano przywrócić. Wydrukowano tysiące odezw, domagających się od rządu pomocy bądź w pieniędzach, bądź w zbożu dla głodnej ludności. Magistrat wiedeński przeznaczył 6000 guldenów dla głodnych i wybrał komisyą osobną, która ma rozdzielić pieniądze pomiędzy ludność. Nadto rozdawano chleb i mąkę pomiędzy robotników. Pomoc ta jest jednak bardzo małą i robotnicy nie są z niej wcale zadowoleni. Zanosi się, jak piszą, na nowe bunty i zaburzenia.

— **Rzym**. Bieda pomiędzy robotnikami zwiększa się coraz więcéj. Donosiliśmy niedawno o buntach i zaburzeniach. Zaledwie przytłumiono je w kilku miastach i przywrócono jaki taki porządek, zanosi się znów na nową zawieruchę i to w Neapolu. Wszystkie tamtejsze kamieniarnie pozamykano dla braku roboty. Z powodu tego znajduje się już teraz przeszło 1000 robotników bez chleba i zatrudnienia. Daléj donoszą, że niebawem zostanie wypowiedzianą praca jeszcze 8000 mularzom. Położenie nie mających zatrudnienia robotników jest straszne. Głód i bieda pobudza ich do zaburzeń i gwałtów, które będą przybierały coraz groźniejsze rozmiary, jeżeli rząd energicznie nie wkroczy w całą sprawę i nie zapobiegnie panującéj biedzie.

— W Sandomierzu w Kongresówce Wisła ogromnie wylała. Całe wsie są pozalewane. W niektórych wioskach mieszkańcy zaledwie życie swe uratować zdołali i obecnie znajdują się bez dachu nad głową. Szkody wyrządzone przez powódź mają być ogromne.

— W Palermo wykryto 2 wielkie tajne składy prochu i naboi dynamitowych. Właścicieli składów dotąd nie wynaleziono.

— Madryt. W Hiszpanii oprócz biedy i głodu pomiędzy ludnością wiejską mają jeszcze wielką powódź. Wszystkie większe rzeki powystępowały z swych brzegów. Prowincye Malaga, Almezia i Iraz znajdują się w wielkiem niebezpieczeństwie. Szkody, jakie już dotąd powstały w skutek powodzi, mają być ogromne.

— Londyn. W Chekendon w pewnéj wielkiéj fabryce zawaliły się mury i pogrzebały w swych gruzach wielką liczbę robotników, po większéj części kobiety. 15 ludzi straciło życie, dotąd wydobyto 8 z pod gruzów.

Wiadomości miejscowe i potoczne

Poznań, 26 lutego

— * **Teatr polski**. Jutro w sobotę tragedya Al. Felińskiego: „Barbara Radziwiłłówna". Ceny zniżone. W niedzielę obraz historyczny przez W. Anczyca z muzyką: „Kościuszko pod Racławicami".

— * **Powódź**. W Poznaniu woda w Warcie przybrała. W przeciągu jednego dnia urosła o 6 centymetrów.

W Sremie woda opadła. Wedle najświeższego telegramu wynosi stan wody 2,30 mtr., podczas kiedy dnia poprzedniego było 2.64 mtr.

W Pogorzelicy natomiast Warta przybrała. W przeciągu jednego dnia urosła o 20 centymetrów. Wodomierz wskazuje obecnie na 2,12 mtr.

— * **Z Bickern** w Westfalii wysłało tamtejsze Towarzystwo polskie św. Walentego telegram z powinszowaniem Najprzew. ks. Arcybiskupowi dr. Stablewskiemu. Na telegram odpowiedział ks. Arcypasterz co następuje:

„Dziękuję Wam, moje ukochane dziatki, rozproszone po świecie, za przesłane mi życzenia, i błogosławieństwo moje arcypasterskie Wam udzielam, prosząc Boga, abyście dawali przykład wiary i cnoty.

† Floryan,
Arcybiskup Gnieźnieński
i Poznański"

— * **Najprzew**. ks. Arcypasterzowi złożyła swój hołd ubiegłego wtorku deputacya obywateli powiatu wrzesińskiego z hr. Ponińskim i p. Kuhnem, landratem powiatu wrzesińskiego, na czele. Deputacya, którą składali jeszcze oprócz wymienionych i ks. dziekan Kulesza, dr. Krzyżagórski, Żychliński z Gorazdowa, Naumann z Mikuszewa i b. landrat radzca rejencyjny p. Loos, wręczyła Najprzewielebniejszemu księdzu Arcybiskupowi wspaniałe album w darze. Po audyencyi podejmował ks. Arcypasterz całą deputacyą w swoim pałacu, przyczem raz jeszcze dziękował za życzliwość i zaufanie, jakiemi Go nawet w najtrudniejszych czasach darzył jego powiat.

— * **Dziś** o godz. 7 wieczorem odbędzie się walne zebranie Spółki pożyczkowéj i to nadzwyczajne; o godz. 8 zaś zwyczajne. Niechaj się członkowie licznie zbiorą i wytrwają do końca, bo przy wyborach pewnie się głosy rozstrzelą.

— * **Posiedzenie** Tow. „Staszyc" w dniu dzisiejszym się nie odbędzie.

— * **Zabawa** karnawałowa Towarzystwa Młodych Przemysłowców odbędzie się w sobotę dnia 27 lutego rb. o godz. 8 i pół wiecz. na sali hotelu angielskiego (Kellera) przy ulicy Fryderykowskiéj.

— * **Wieczorek** z tańcami urządzony staraniem Towarzystwa krawców w Poznaniu odbędzie się w niedzielę zapustną dnia 28 bm. na sali p. Kempfa Wrocławska ulica nr. 18 Początek o godz. 7 wieczorem. Zaprasza na niego szan. gości jako też i członków uprzejmie Zarząd. Zarazem zwraca się uwagę wszystkim pp. krawcom, tak w miejscu, jak i na prowincyi, iż nasz kasyer p. W. Kosmowski, Zamkowa ul. nr. 5 wskazuje prace w zawodzie krawieckim, jak dotąd, tak i nadal (bezpłatnie). Panowie krawcy, chcący prace otrzymać, niech się wcześnie zgłoszą. — Zarząd.

Jeżyce. W sobotę dnia 27 lutego rb. urządza Towarzystwo Śpiewu „Halka" koncert instrumentalno-wokalno-deklamacyjny na sali p. Golana w Jeżycach. Początek o godz. 8 wieczorem. Wstęp dla panów z tańcami 1 m. — Zarząd.

— * **Ubiegłej** środy skradziono pewnéj pani na drodze pomiędzy Wielk. Garbarami a Starym Rynkiem z kieszeni portmonetkę, w któréj się znajdowało 19 m. w gotówce. Złodzieja nie wykryto.

— * **„Poradnika gospodarskiego"** wyszedł nr. 9 i zawiera: Wiadomości od Patrona. Podręcznik dla zebrań Kółek rólniczych oraz kas kalendarzyk roboczy na miesiąc marzec. Czy z łubinu wypalać można okowitę. W sprawie gradobicia. Pytania i odpowiedzi. Rozmaitości.

Dodatek obejmuje: Ceny zboża i płodów rólniczych. Targ na bydło w Berlinie. Ogłoszenia.

— † **Zmarli**: Jadwiga z Kierskich Nieżychowska w Granówku pod Granowem umarła 25 bm. Eksportacya zwłok odbędzie się z domu żałoby w Granówku w sobotę 27 bm. o godz. wpół do 2 po poł., nabożeństwo żałobne i złożenie zwłok do grobu rodzinnego w Potulicach w poniedziałek 29 bm. o godz. 10 rano.

Bogusława Łubieńska w Kiączynie umarła 24 bm. Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz. 10 rano.

— * **Szamotuły**. Na folwarku Jastrowie, należącym do p. Mycielskiego, wybuchł znowu w tych dniach

Z Opowiadań

Berka Guzika.

Berek Guzik mówił, że uczoność to jest największy majątek, że jest skarb, w porównaniu z którym nawspanialsza fortuna znaczy tyle co nic.

— Niech pan dobrodziéj sam uważy, niech weźmie na delikatny rozum! Znasz pan zapewne naszych bogaczów? Kto ich nie zna? To są wielkie osoby, wielcy ludzie! Oto naprzykład, taki Dawid Jożne — ma dom — i gdzie on ma dom? w samym rynku! Ma karczmę — i gdzie ma karczmę? na samym rogu! Może pan miarkować, co to jest dom w rynku i karczma na rogu! To bogactwo! na moje sumienie bogactwo — ale to jeszcze nie koniec. On się ożenił bogato, sześćset marek ze żoną wziął, on szczęście miał bardzo! on jednę dużą sprawę wygrał, on się dorobił na zbożu, dorobił się na drzewie — on dziś jest pan! Proszę pójść do domu i zobaczyć jego bogactwo. On samowar ma, on lichtarze ma, on ma najzylbrowe łyżki — a jego żona nosi kolczyki z brylantami, aż oczy bolą patrzeć! I co mu z tego wszystkiego?

— Jakto co? bogaty jest.

— To prawda. On pierwszy bogacz na całą okolicę. Jedź pan daleko — nie znajdziesz takiego bogacza, — ale niechno pan zajrzy jemu w głowę! Ha! ha! co tam jest w jego głowie! całkiem nic. Jedno z drugiem nic!

— Musi jednak coś być, kiedy się dorobił i przyszedł do majątku.

Berek się roześmiał.

— Nie, panie, ja widzę, że pan dobrodziéj nie zna się na takich interesach...

— Być może.

— Przepraszam, bez urazy godnéj osoby — ja panu wytłómaczę. Do interesu głowa wcale niepotrzebna jest.

— Więc cóż?

— Szczęście! Kto ma szczęście, temu każdy interes pójdzie jak najlepiéj — a kto nie ma szczęścia, temu i dziesięć głów nie pomoże. Takie było prawo od samego początku świata, takie teraz jest i takie będzie do samego końca.

— W takim razie niechże mi Berek wytłómaczy, do czego służy głowa?

— Ha! ha! głowa! Głowa służy do uczoności. Głowa to jest kufer, to jest tłomok, to jest cała szafarnia. A wiesz pan, dla czego głowa twarda jest? Dla tego, że w niéj chowają się drogie rzeczy. Pomyśl pan: jeżeli człowiek ma pieniądze, funduje sobie tęgi kufer albo żelazną skrzynię, więc na takie bogactwo, co w głowie może być, Pan Bóg dał takie dobry, mocny kuferek.

— Wytłómaczże mi jednak, mój Berku, czem się to dzieje, że są na świecie ludzie całkiem głupi, a przecież każdy człowiek ma głowę?

— Prawda, prawda! Ale widzi pan, głowa a głowa, to jest dyferencya. Ja nie chcę mówić o wszystkich głowach, ale powiem o żydowskich. Jak się panu zdaje, ny żydek, taki zwyczajny żydek, mały bachirek, przychodzi na świat mądry, czy głupi?

— Cóż za pytanie!

— Ha! pan myśli, że głupi! Ha! ha! Nie — proszę pana, on wcale nie jest głupi, bo on przed urodzeniem nie próżnował, on darmo czasu nie tracił.

— A cóż u licha robił?

— Uczył się; przy nim był anioł i tłómaczył mu pismo — i tak go wyuczył wszystkiego, jak najlepszego rabina. Całą mądrość mu dał, pełną głowę mu nakładł.

— A dla czego posyłacie dzieci do szkoły?

— Bo tak trzeba, tak musi być. Ja panu wytłómaczę. Człowiek jest człowiek, ma szczęście i nieszczęście. Pan Bóg daje mu dobre rzeczy — djabeł (wiesz pan, taki paskudnik) chce te dobre rzeczy od człowieka odebrać, chce mu wydrzeć, chce go całkiem zniszczyć. W każdym interesie lubi brzydki figiel zrobić. On starym ludziom dokucza, a dzieci? Żeby mógł, toby wszystkie (nie w złą godzinę powiedziawszy), pozjadał. To cały gałgan jest i przez niego nasze dzieci muszą do szkoły chodzić.

— Przez niego?

— Właśnie tak. Widzisz pan i taki mały żydowski bachirek, zanim przyjdzie na świat, to już jest mądry, uczony w piśmie, jak cały rabin. On Torę zna, on Gemorę zna, on całe pismo zna! — Ale co z tego?! Zaledwie na świat przyjdzie, djabeł czeka na niego i daje mu na pierwsze przywitanie, prztyczka w nos! Nie wierzysz pan?! To proszę zobaczyć, że każdy człowiek w tem miejscu, gdzie mu djabeł prztyczka dał, ma dołek.

— Ale cóż ztąd?

— Jakto co? Nie wiesz pan co? Takie dziecko to przecież delikatne jest, ono się boi. Jak zobaczy tego paskudnika, to krzyknie, a jak dostanie od niego prztyczek, to się zestraszy, tak przelęknie, że wszystko, co tylko umiało, czego się od anioła nauczyło — od razu zapomni. W tem cała sztuka jest! Żeby nie on, żeby nie ten gałgan, to nie trzebaby dzieci uczyć — wszystkie od razu byłyby bardzo mądre. Pan się śmieje, pan nie wierzy, że to prawda jest. Ja wiem, państwo macie swoje zabobony. Mnie pan powiesz, że djabła nie ma? Oj! żebym ja nieszczęścia więcéj nie widział — jak ja go sam widziałem na moje własne oczy! Nie wiadomo, zkąd wlazł do izby.

— A jak wyglądał?

— Niech on zginie! niech jego moje oczy nie widzą! On wyglądał całkiem jak czarny kot! Tfy! tfy! Nie śmiéj się pan, bo, broń Boże, może się zrobić nieszczęście!

— Ja się też nie śmieję... Ale odeszliśmy od przedmiotu. Nie wytłómaczyłeś mi Berku, dla czego, chociaż każdy człowiek ma głowę, głupich ludzi nie brak na świecie.

— Nie brak? He! He! żebym ja w swoim majątku tyle groszy miał, ilu głupich ludzi się zdybie — to jabym się pytał, ile cały Kalisz kosztuje.

— Więc?

— Nu, jabym był bardzo bogaty. Co się tyczy mądrych i głupich, ja panu zaraz wytłómaczę. Żeby na świecie byli sami mądrzy, toby nie było głupich — a żeby byli sami głupi, toby nie było...

— Mądrych.

(Dokończenie nastąpi.)

wielki pożar. W przeciągu bardzo krótkiego czasu spaliła się ze szczętem obora. Pomimo, że natychmiast pospieszono z ratunkiem, spaliło się 18 sztuk bydła. Ponad oborą znajdował się mały śpichlerz, w którym była znaczna ilość zboża. Zboże również się spaliło. Ponieważ w całej tutejszej okolicy w ostatnim czasie wiele było pożarów, dla tego przypuszczają powszechnie, że jakaś złośliwa ręka ogień podkłada. Cała żandarmerya tutejsza stara się wyśledzić zbrodniarza.

— * **Srem**. Przed kilku dniami uwięziono pewnego tutejszego kupca, który niedawno temu otworzył konkurs. Uwięziono go dla tego, że nie można było znaleźć jego książki kasowej. Tak uwięziony, jak i cała jego rodzina twierdzą, że nie wiedzą, gdzie się może znajdować książka kasowa.

— * **Leszno**. Tutejszej parafii katolickiej zapisał znaczny legat pewien zamiejscowy ksiądz, który niedawno temu umarł, pod tym warunkiem, ażeby za zapisane pieniądze pobudowała lazaret. Parafia skorzystała ze sposobności i zakupiła za pieniądze kamienicę z ogrodem po malarzu Roncu, w której urządzi lazaret i szpital.

— * **Buk**. W ostatnim czasie płacono tutaj na targu za centnar żyta 10,00 m., łubinu, którego aż około 400 centnarów przywieziono na targ, 3,75 m., pszenicy 10,50 m., jęczmienia 7,25 m., owsa 7,00 m., mięszaniny 6,00 m., kartofli 2,75 m.

— * **Podzamcze**. We wsi Wałdowie wybuchł przed kilku dniami wielki pożar. Spaliły się dwie wielkie stodoły, zapełnione zbożem, chlew i owczarnia, w której na szczęście nie było owiec. Jakim sposobem ogień powstał, nie wiadomo.

We wsi Jutrkowie panuje tyfus brzuszny. Cała rodzina wyrobnika Jędrysiaka jest złożona ciężką tą chorobą.

— * **Ujście**. Tutejszy robotnik S. zamierzał sobie odebrać życie przez powieszenie 5 razy w przeciągu jednego dnia. Za każdą razą jednak mu przeszkodzono. Dwa razy odcięła mu sznur, na którym wisiał, żona, a 3 razy gospodarz jego. Jakie miał do tego powody, nie wiadomo.

— * **Ostrzeszów**. W tutejszej szkole katolickiej wybuchła pomiędzy dziećmi szkólnemi egipska choroba ócz. Szkoła została z powodu tego zamknięta.

— * **Gniewkowo**. Służąca pewnej tutejszej wdowy p. Hinsz namówiła drugą służącą kupca A., ażeby powierzone sobie dziecko otruła. Służąca kupca A. dała się rzeczywiście namówić i udała się w tym celu po truciznę do apteki. Aptekarz nie chciał jednak wydać trucizny i w ten sposób spełzł na niczem zamiar djabelski. Podobno zemsta ku wdowie H. pobudziła obydwie dziewczyny do tego.

— * **Gdańsk**. Pomiędzy robotnikami tutejszymi panuje ogromna bieda i nędza; 3000 robotników i 1000 robotnic znajduje się obecnie bez żadnego zatrudnienia. Policya dokłada wszelkich sił, ażeby zapobiedz panującej biedzie.

Piotrowo. 23 lutego. Zebranie kółka rólniczego małych posiadłości, zawiązanego w Głuszynie, odbędzie się w Piotrowie u prezesa Sobieralskiego w niedzielę dnia 6 marca rb. o godz. 4 po południu, na które członków i niećzłonków z synami uprzejmie się zaprasza.

Po posiedzeniu nastąpi wylosowanie nasion koniczyny czerwonej, ćwikły i marchwi w małych ilościach. — Zarząd.

Wierzenica 21 lutego. (Roczne sprawozdanie Towarzystwa wstrzemięźliwości Jutrzenki w Wierzenicy.) Kiedy wzywano u nas do walki przeciw śmiertelnemu wrogowi, pijaństwu, powstała myśl, aby i w naszej wiosce założyć Towarzystwo wstrzemięźliwości. Jakoż na dzień 8 lutego roku zeszłego zostało zwołane zebranie, na którem pomiędzy innymi byli obecni pp. J. Chociszewski i Antoni Dzieciuchowicz z Poznania. Na tem zebraniu zostało założone Towarzystwo wstrzemięźliwości pod nazwą „Jutrzenka", i na niem wybrano zarząd. Na pierwszem zebraniu zapisało się członków tylko 12, lecz później stopniowo coraz więcej przybywało, a z końcem roku doszło do liczby przeszło 120. Po między członkami naszymi zasiada także hr. August Cieszkowski. Z téj liczby atoli wyprowadziło się 20, 10 jest członków nieczynnych, 2 nie pozwolono uczęszczać na zebrania. Jeden wystąpił dobrowolnie a 2 zostało wykluczonych jako niepoprawni pijacy. Na rok przyszły pozostało członków 93, pomiędzy tymi 1 honorowy. Posiedzeń odbyło się 24, pomiędzy temi trzy walne. Członków na zebraniach uczęszczało przeciętnie do 50. „Jutrzenka" pracuje nie bez skutku, dowodem tego są gospodarze należący do Jutrzenki, którzy zaprzestali przy pracy jak dotychczas był zwyczaj, ludziom dawać gorzałki, wynadgradzając w to miejsce robotnika pieniędzmi, a jeden z nich wyprawił nawet wesele bez gorzałki.

W czasie swego istnienia urządziła „Jutrzenka" wyciecke do Zwierzyńca w Poznaniu i małą zabawę w lesie a po raz trzeci zabawę na większe rozmiary, która wypadła świetnie, bo oprócz gości z sąsiednich wsi i miast, jak z Pobiedzisk, Kostrzyna i Swarzędza, przeszło 100 osób przybyło z Poznania i bawiono się ochoczo, choć bez gorzałki. Oprócz zabaw myślało Towarzystwo i o potrzebach materyalnych swych członków i tak, aby dopomódz członkom wobec ciężkiego i drogiego czasu, postanowiło Towarzystwo zakupować hurtownie towary spożywcze i po cenie zakupna odprzedawać członkom „Jutrzenki". I tak na pierwszą próbę sprowadzono beczkę śledzi i choć próba dosyć pomyślnie wypadła, musiano tego przedsięwzięcia zaniechać dla przeszkód nie pochodzących z łona Towarzystwa. Ubolewać także nad tem wypada, że nie-

---

Król. pruska Loterya. (Bez gwarancyi). Berlin 23 b. m. Ciągnienie [illegible] kl. przedpołudniowe. Liczby w nawiasach oznaczają sumę wygraną. Wygrały następujące numera:

148 443 [150] 534 68 736 **1**013 19 [150] 119 30 232 62 467 72 82 535 48 681 728 811 68 990 **2**147 61 460 628 35 780 **3**074 130 418 541 48 71 864 77 961 **4**115 66 467 503 85 693 776 810 **5**149 201 43 55 502 607 17 816 47 905 37 **6**135 99 236 538 693 821 74 75 [150] 81 87 98 907 **7**152 230 41 46 92 422 55 699 752 56 72 **8**034 134 233 424 626 723 48 75 [200] 894 957 80 **9**024 104 18 265 616 729 74 90 [150] 854

10014 [200] 93 203 301 53 402 [150] 546 97 876 99 **11**202 66 331 520 613 743 [150] 836 941 51 65 **12**004 78 357 75 91 412 38 [200] 55 521 87 673 963 **13**067 184 404 [150] 573 894 **14**016 52 122 65 297 327 80 99 405 34 92 501 696 [150] 882 905 **15**015 16 25 85 87 123 206 [200] 37 341 43 425 40 44 99 [500] 758 76 813 35 **16**031 83 442 45 88 781 834 953 56 **17**348 451 68 78 507 14 21 36 854 **18**024 33 272 342 43 51 91 412 31 [150] 745 **19**011 25 203 50 77 355 415 33 97 574 680 82 906

20248 [150] 317 419 504 95 [150] 617 826 54 67 **21**010 90 211 29 44 305 28 [200] 63 535 621 934 **22**025 56 321 426 556 89 813 28 78 917 **23**073 96 118 38 94 237 398 492 603 37 84 97 761 985 **24**177 347 70 497 740 56 996 **25**039 85 159 205 383 578 933 **26**000 7 36 85 92 146 95 220 419 54 778 98 959 **27**090 285 342 46 758 **28**381 427 91 629 66 67 772 887 952 **29**049 174 341 85 463 501 41 792 946 48 74 77

30557 614 737 809 18 55 **31**024 [150] 54 60 99 233 [150] 88 320 41 428 52 89 579 709 21 870 90 903 **32**091 146 78 252 355 491 568 95 687 [150] 728 834 **33**119 305 403 695 947 69 **34**091 105 66 224 62 300 30 52 70 425 550 664 773 81 950 **35**020 93 152 228 46 327 404 93 502 84 652 758 **36**015 [150] 30 249 303 23 431 572 628 95 702 [150] 43 813 **37**215 72 [150] 515 20 76 631 743 67 **38**294 316 46 450 82 534 88 864 905 51 95 **39**119 299 421 724 [150] 992 98

40192 266 390 593 696 795 823 89 **41**039 51 108 247 329 56 420 34 630 773 812 914 **42**010 44 86 88 117 373 752 61 69 86 95 915 71 **43**092 130 55 207 315 407 636 702 19 809 17 923 **44**173 262 413 504 761 893 909 52 **45**164 266 324 441 509 90 92 680 713 52 77 842 79 959 68 **46**052 67 262 406 74 680 741 924 44 **47**062 181 365 411 757 853 70 953 61 88 **48**014 49 376 420 [150] 503 719 844 917 55 57 **49**117 53 80 219 66 328 58 410 55 702 32 81 932 88

50084 92 102 47 63 72 76 304 19 487 93 526 892 994 **51**022 90 540 **52**064 173 252 84 470 528 45 72 764 66 [150] 883 **53**384 85 407 656 848 926 [300] 72 **54**217 21 41 80 304 39 468 502 54 790 849 90 970 **55**200 19 339 434 43 [200] 519 605 7 836 54 87 **56**004 27 148 264 69 392 454 678 88 702 62 **57**021 56 116 27 200 348 417 76 545 670 808 51 **58**079 125 [200] 238 379 561 630 33 44 49 724 808 944 **59**021 209 331 43 633 768 809 20 86 913 37 99

60048 86 216 36 349 [150] 402 543 84 95 777 83 [300] 860 **61**508 47 630 756 87 95 891 **62**092 213 435 53 541 98 644 966 **63**062 240 425 46 49 507 735 85 **64**145 336 501 22 30 75 600 795 802 957 **65**100 290 336 454 79 544 624 84 88 751 894 990 **66**027 261 724 819 37 992 99 **67**036 169 271 329 [150] 453 93 611 908 61 92 **68**122 69 72 212 346 91 450 747 917 **69**030 119 27 98 275 398 447 51 [200] 682 800 80 980

70038 214 59 [150] 442 64 526 46 86 629 737 840 64 68 **71**028 216 36 55 304 34 468 75 528 698 [150] 848 **72**048 201 321 24 497 674 753 931 33 **73**096 145 278 326 65 633 96 770 805 [300] 6 12 990 **74**000 78 186 249 65 384 428 536 894 [150] 922 77 **75**025 125 59 202 369 574 [150] 790 816 23 76 900 **76**323 69 458 558 66 694 928 **77**060 276 366 445 737 971 **78**085 152 97 235 375 412 63 69 544 [200] 52 705 76 [200] 927 49 **79**101 73 [200] 332 99 406 544 46 649 704 65 99 848 [150] 97 964

80053 89 124 64 355 562 693 741 860 65 942 51 **81**085 220 23 69 306 78 471 501 81 669 788 834 **82**283 321 563 70 610 786 91 [500] 923 98 **83**005 43 147 76 217 398 424 55 509 37 41 98 626 762 846 **84**026 [150] 80 87 119 410 63 535 840 923 82 **85**058 78 108 38 87 226 38 394 444 77 [5000] 612 725 43 833 43 62 70 88 540 **86**063 103 70 72 450 90 559 695 914 **87**219 522 659 747 811 940 94 **88**019 [150] 28 103 [200] 86 238 55 345 457 537 671 731 94 **89**074 131 285 90 430 51 65 79 512 603 759 820 69 996

90169 90 403 63 579 633 735 846 79 **91**118 56 407 636 80 87 789 827 **92**171 82 252 56 77 405 41 49 585 95 611 54 64 811 925 **93**029 58 96 323 85 415 83 511 44 602 [150] 4 27 [45000] 35 779 869 **94**047 55 314 45 496 550 686 813 19 [300] 20 900 6 **95**185 578 647 792 815 929 51 **96**049 73 162 70 232 304 515 797 897 [200] **97**111 84 306 25 420 58 532 623 26 761 [200] 98 807 **98**086 200 332 42 44 606 21 46 57 71 728 867 **99**136 64 341 51 55 588 638 820 44

100038 211 97 408 525 708 888 **101**094 102 8 359 487 545 642 933 **102**128 368 443 62 [150] 538 622 34 **103**068 85 265 345 654 960 78 [200] **104**175 348 429 525 40 677 707 55 851 **105**330 79 [150] 423 593 699 800 62 953 **106**019 68 82 87 649 875 88 961 **107**001 97 365 447 606 741 [150] 79 91 835 **108**159 [200] 258 372 670 859 967 **109**188 375 422 545 604 [150] 81

110075 475 510 687 99 704 961 **111**037 289 342 45 83 445 624 864 904 12 27 58 [1500] **112**067 104 9 74 250 [200] 77 341 [200] 468 525 871 **113**142 [10000] 46 87 99 223 515 43 745 948 [300] **114**076 104 9 29 [150] 95 204 65 342 88 423 [200] 25 606 80 [200] 901 14 **115**080 262 419 36 506 16 26 66 91 643 44 78 704 825 950 **116**039 211 357 68 813 23 926 **117**047 185 620 48 706 51 856 **118**387 [300] 470 566 67 600 54 99 918 **119**056 206 19 26 317 455 82 623 713 25 91 93 954

120036 110 212 453 691 787 93 900 **121**086 144 47 207 38 84 90 98 360 [150] 413 26 50 62 559 82 609 47 61 703 811 954 **122**004 88 105 236 59 300 413 86 658 80 733 97 801 964 **123**134 55 61 63 65 203 358 446 516 91 626 56 807 920 87 **124**038 58 62 406 28 35 574 644 787 824 25 85 924 **125**012 110 99 [150] 556 99 653 775 847 902 56 [150] **126**037 38 216 317 68 496 553 605 12 21 86 728 72 83 90 937 60 **127**126 375 541 57 74 85 618 48 59 703 34 833 72 [200] 901 4 12 66 **128**140 [150] 53 77 219 400 73 509 625 66 955 **129**049 93 304 655 [150] 79 721 61 826 48 78 994

130055 74 122 [150] 44 427 [150] 32 59 606 88 747 89 99 953 **131**048 104 283 337 709 60 61 79 93 899 909 **132**079 155 89 293 97 315 43 426 65 572 611 770 916 65 74 **133**234 326 424 742 867 **134**101 91 459 80 531 603 733 49 58 65 871 900 **135**116 337 [200] 429 53 656 67 83 782 883 918 53 **136**159 65 493 946 [150] 95 **137**026 150 61 94 338 567 89 757 900 **138**046 190 262 417 767 73 **139**171 270 312 438 506 27 667 823 95

140110 221 317 423 663 94 919 **141**045 158 222 58 353 65 413 590 769 93 867 979 [150] **142**178 235 75 356 75 411 595 631 926 37 **143**163 323 33 517 75 736 40 803 55 69 83 934 49 **144**043 147 49 59 271 96 395 422 80 600 29 727 35 822 30 **145**035 99 242 302 96 [150] 430 81 85 96 630 65 808 44 903 **146**063 65 125 245 55 66 68 365 462 586 656 93 701 830 63 [200] 81 **147**077 196 229 313 447 54 599 664 95 737 877 967 98 **148**036 [150] 149 206 [150] 383 474 [150] 581 670 739 [150] 893 **149**150 314 92 98 415 96 515 38 662 65 915

150048 63 144 48 91 322 36 52 475 642 77 831 33 45 903 **151**365 401 554 846 83 **152**018 75 330 452 94 600 871 97 **153**330 450 64 573 623 41 966 **154**038 95 393 471 514 23 822 901 8 64 **155**054 87 234 324 463 566 622 817 38 964 73 **156**283 367 435 80 515 [300] 706 44 806 944 84 86 94 99 **157**088 368 742 81 825 67 941 **158**014 206 19 70 74 310 13 99 555 [150] 70 614 72 721 44 812 41 88 **159**008 26 57 173 98 256 346 482 523 617 36 781 906 47

160062 69 [150] 138 260 325 506 679 778 895 **161**013 57 127 [150] 254 96 416 39 672 96 921 63 74 **162**076 112 66 240 562 637 717 81 935 **163**057 98 145 64 726 69 **164**047 108 37 [150] 368 475 541 649 737 44 877 994 **165**005 53 62 319 603 [150] 32 53 863 **166**001 44 62 194 315 20 456 592 647 800 90 [150] 939 **167**092 194 365 420 612 56 75 809 41 908 79 **168**062 102 19 402 522 56 66 677 [150] 734 83 802 27 80 903 52 **169**147 91 202 323 62 437 713 910

170114 30 84 95 200 21 316 17 458 85 90 723 48 818 937 **171**215 496 607 45 60 710 **172**137 273 78 446 509 67 701 36 844 992 **173**054 152 243 57 84 [150] 89 374 528 85 604 43 784 **174**154 263 764 921 88 90 **175**070 143 262 447 49 72 572 603 63 881 93 935 44 51 **176**063 87 210 25 317 55 409 [200] 776 804 [150] 920 **177**108 247 61 70 307 83 423 616 63 735 65 **178**181 89 247 433 48 52 501 636 864 990 **179**029 56 70 189 231 410 25 703 855 [300] 68 998

180122 210 434 88 565 78 882 956 **181**045 72 98 353 442 517 893 951 **182**181 84 246 88 361 460 65 74 504 34 47 53 807 32 932 **183**049 187 279 507 29 90 618 36 49 67 84 737 47 82 909 [150] **184**073 98 126 263 91 347 62 77 428 32 690 765 94 **185**090 379 451 85 559 651 776 840 923 81 **186**002 [300] 103 306 32 46 539 646 80 806 49 939 **187**245 99 464 616 98 **188**072 95 [150] 429 41 72 627 903 **189**117 209 331 417 599 664 768 963

Berlin, 23 bm. Ciągnienie popołudniowe. Liczby w nawiasach oznaczają sumę wygraną. Wygrały następujące numera:

273 342 [150] 584 614 37 46 705 39 52 899 948 **1**059 142 377 479 98 507 8 839 **2**080 124 88 222 64 304 78 420 618 792 955 **3**126 319 48 692 717 93 846 927 48 **4**052 251 81 497 502 14 54 77 644 54 849 919 **5**035 386 482 542 653 899 [150] **6**052 313 14 767 **7**056 91 236 345 93 94 451 88 599 643 760 62 86 822 930 **8**041 82 587 607 79 820 34 948 **9**061 101 380 556 96 642 63 98 714 851

10168 238 44 536 81 674 826 36 **11**003 166 290 301 12 73 438 525 62 645 730 66 79 [150] 984 **12**088 380 697 937 **13**063 354 464 612 91 909 47 87 **14**022 208 317 463 571 630 34 821 23 946 [150] 49 52 55 76 **15**004 39 72 92 320 449 556 82 724 26 [150] 829 **16**143 68 97 441 [150] 599 704 50 58 78 **17**009 10 80 172 [150] 203 36 87 311 40 498 558 [150] 842 **18**129 256 76 502 903 81 **19**004 44 45 122 697 904 59 96

20038 194 246 423 568 655 62 [300] 91 989 **21**010 61 96 123 330 46 429 631 826 913 86 **22**020 36 262 [300] 305 498 547 52 67 729 35 **23**277 553 88 757 859 65 904 **24**023 132 93 310 415 30 38 545 759 85 845 **25**116 38 301 5 10 50 470 591 670 731 76 [1500] 867 68 920 23 62 **26**074 84 275 350 59 400 22 633 [150] 774 921 **27**025 288 433 38 501 22 43 740 856 [100] **28**000 55 137 271 398 404 31 66 71 579 633 57 726 46 87 810 18 **29**223 82 346 442 583 663 96 739 [200] 810 931

30021 30 65 104 9 [150] 275 321 51 490 698 767 815 23 95 **31**064 175 433 585 616 73 704 813 **32**012 281 408 86 515 75 622 52 713 49 **33**051 144 236 82 98 369 406 66 599 665 748 807 904 **34**130 61 64 270 378 [200] 621 22 856 73 97 997 **35**000 23 70 118 230 47 308 508 800 937 **36**019 182 284 500 40 637 83 716 **37**041 230 91 344 [150] 581 625 76 99 96 **38**010 60 84 95 176 209 62 [150] 95 323 54 [150] 55 63 451 70 80 530 70 664 **39**146 50 224 40 50 85 338 444 555 617 60 785 818 920

40057 446 752 825 959 **41**031 75 208 529 607 79 749 93 981 **42**260 415 513 92 635 52 722 89 [200] **43**086 90 155 69 [3000] 316 62 495 556 666 811 936 **44**147 215 531 96 609 50 868 945 67 **45**021 94 214 36 370 454 75 504 51 605 749 864 68 **46**070 156 218 [300] 423 91 679 93 750 76 **47**032 75 375 627 96 750 910 **48**079 174 [150] 242 486 545 748 827 [150] 74 94 **49**135 309 19 532 45 56 82 616 81 726 98 802 16 24 908

50237 [15000] 85 348 93 525 718 73 823 39 55 905 **51**214 372 419 40 73 661 83 94 715 65 810 906 25 28 **52**047 291 302 5 85 410 77 96 512 85 616 809 982 **53**047 136 207 359 410 [150] 571 84 683 974 92 **54**027 173 [150] 235 [150] 347 65 613 719 804 22 74 947 **55**159 92 359 457 627 96 713 858 919 87 **56**020 93 439 48 522 27 69 96 98 604 796 816 38 910 [200] **57**095 156 201 456 576 [150] 608 18 717 809 33 945 **58**029 213 74 805 21 580 608 86 809 65 967 **59**202 84 406 620 799

60039 69 162 328 544 [150] 915 54 [150] **61**062 129 55 477 853 63 **62**037 203 55 339 422 90 518 81 777 92 873 84 **63**093 95 154 288 341 [150] 55 73 406 45 542 618 73 777 **64**194 212 331 429 38 57 504 666 85 97 727 61 **65**146 206 [150] 416 41 52 59 94 515 48 683 97 [200] **66**085 209 94 449 67 [150] 528 609 [150] 62 753 **67**213 457 686 767 901 94 **68**197 222 51 76 338 70 480 560 614 48 733 913 39 **69**050 83 167 224 302 468 582 671 839

70011 56 [150] 157 98 416 99 550 807 60 83 872 90 934 65 99 **71**012 143 59 421 525 695 773 892 918 28 **72**032 [300] 40 113 394 700 88 [300] 806 **73**019 75 211 32 518 72 630 773 **74**004 120 222 80 84 430 679 **75**011 63 182 207 82 312 49 464 540 847 974 **76**060 264 368 521 92 93 806 66 945 [200] **77**172 245 88 403 10 83 617 22 722 87 94 870 908 83 **78**086 295 309 88 583 648 760 896 **79**057 123 206 12 70 629 840 915 32

80244 85 322 45 413 506 33 53 831 42 926 69 **81**158 277 412 15 543 53 66 68 88 730 852 56 969 **82**126 216 29 318 32 78 92 421 87 530 92 795 800 11 56 920 93 **83**052 87 161 233 494 506 967 83 **84**098 114 84 211 [150] 72 322 489 688 728 49 76 87 381 984 [150] **85**062 129 88 280 326 451 542 606 98 **86**174 336 41 522 784 **87**117 200 503 679 932 **88**132 38 269 71 531 735 98 842 69 920 **89**098 200 45 474 630 912

90116 36 217 304 23 47 447 65 526 27 28 67 844 88 709 16 53 844 68 907 **91**096 257 59 521 53 629 [150] 89 732 98 882 90 928 [300] 67 **92**109 27 64 242 340 468 513 58 90 669 767 918 **93**309 43 444 62 600 [200] 776 94 99 918 **94**031 165 256 320 436 38 61 [150] 614 33 **95**084 148 591 600 64 **96**029 87 193 380 487 558 79 615 776 **97**062 [150] 369 468 81 98 562 66 739 97 939 79 **98**188 234 449 84 607 816 60 **99**002 12 188 280 323 404 555 648 747 827 48 902 38

100050 81 127 212 73 77 331 474 552 94 664 728 79 822 75 96 979 **101**145 247 822 447 56 78 767 98 972 **102**084 201 396 603 39 709 915 27 58 **103**044 101 215 410 76 585 703 [150] 853 98 **104**015 26 81 85 208 44 336 460 568 674 776 85 824 **105**095 132 364 637 775 838 **106**124 67 [300] 318 91 530 44 600 45 90 913 52 55 **107**067 108 69 321 422 521 31 806 34 78 **108**008 10 116 237 81 91 459 70 536 48 52 663 703 71 818 [150] 42 **109**136 343 455 547 625 65 79 91 935

110052 158 261 322 86 798 811 48 936 **111**021 131 46 205 45 54 858 86 494 613 49 809 910 73 **112**129 97 358 66 470 93 606 81 941 99 **113**240 [150] 61 426 42 88 717 79 940 47 **114**045 286 373 509 17 78 604 **115**019 217 306 14 [150] 50 649 84 99 720 57 72 91 96 818 **116**006 97 149 202 70 372 78 [5000] 420 49 551 [150] 605 62 74 796 852 911 20 42 56 **117**160 293 480 643 53 753 62 69 839 [300] 46 994 **118**055 123 277 348 488 866 **119**066 [200] 138 214 [150] 393 459 87 693 729 38 845 51 913

120015 34 100 11 73 220 352 433 82 518 [150] 631 819 31 **121**018 68 218 376 402 23 85 513 14 18 618 704 14 15 99 822 90 913 41 **122**025 31 39 119 210 53 310 467 77 539 601 716 805 956 78 **123**275 76 316 95 433 53 522 74 705 902 29 96 **124**011 46 72 169 411 19 33 41 568 70 [150] 72 627 730 994 **125**078 261 414 [150] 66 511 697 761 857 91 904 **126**251 323 518 25 52 41 634 804 97 965 **127**082 180 220 [200] 33 374 430 57 523 747 938 81 87 **128**059 171 216 465 863 901 **129**006 47 58 128 326 29 49 82 500 654 753 834 50 926

130256 87 95 395 576 92 99 605 42 715 [150] 803 **131**193 826 969 76 90 **132**150 58 285 382 539 44 68 619 69 735 61 83 813 969 **133**022 64 147 [200] 327 413 516 662 887 **134**014 84 128 284 450 67 594 780 815 **135**085 258 339 65 81 469 578 654 91 755 813 [150] 985 90 **136**016 [150] 50 [150] 132 211 75 487 98 608 51 701 72 880 35 55 974 **137**220 306 440 727 64 827 34 85 **138**332 497 709 21 819 61 994 **139**014 234 526 652 742

140049 59 195 [150] 291 407 565 827 36 **141**042 102 [300] 32 43 341 400 52 545 616 85 714 33 59 857 87 949 [150] **142**078 316 70 556 69 605 731 851 **143**069 121 44 57 429 524 628 54 74 928 [150] **144**012 65 70 176 285 433 643 803 939 **145**429 708 845 81 **146**382 450 65 710 555 842 **147**097 157 286 310 28 657 775 835 928 79 [150] **148**299 335 412 27 36 53 558 659 803 80 **149**027 38 [150] 112 291 482 513 614 [200] 93 930 78

150089 108 341 401 27 600 8 29 32 [200] 762 826 27 [150] 81 **151**389 460 528 59 65 95 671 702 67 989 [150] **152**125 62 67 213 340 56 77 674 939 77 **153**001 37 39 49 268 337 400 28 501 20 606 34 51 773 809 11 27 901 87 **154**031 96 118 83 271 312 14 47 492 502 657 861 80 86 927 **155**084 182 254 428 508 10 65 649 63 777 91 885 978 **156**077 253 325 81 419 657 740 66 834 85 922 [200] 82 **157**018 161 404 72 522 30 66 82 84 96 639 701 71 96 877 970 **158**077 167 216 439 54 71 500 620 714 59 820 916 24 **159**002 105 [1500] 15 [150] 230 80 309 21 418 95 511 [150] 28 [150] 765 895 975

160024 234 374 80 630 36 71 [150] 773 883 969 **161**019 26 30 78 124 397 521 74 777 811 53 [200] 89 939 **162**008 48 222 625 **163**086 135 331 81 570 670 90 790 950 **164**082 184 207 35 14 71 571 [150] 77 896 939 **165**022 355 [150] 497 659 75 **166**298 [200] 369 [150] 424 559 663 703 21 29 848 88 962 **167**028 74 154 439 545 94 967 **168**047 49 59 81 283 307 56 457 83 695 756 74 810 52 982 **169**044 65 312 447 516 724 881

170040 174 261 464 98 500 689 706 56 57 920 68 **171**104 18 35 218 61 86 373 452 573 [150] 77 634 758 897 [1500] 918 63 90 [300] 92 **172**034 201 14 309 709 19 925 53 84 89 **173**334 418 633 50 818 50 933 99 **174**066 164 213 61 556 800 39 [150] 922 56 **175**110 65 251 97 377 570 690 766 913 **176**198 217 518 19 835 922 30 **177**135 [150] 231 [150] 62 67 312 425 49 78 592 625 794 880 [300] **178**051 52 111 59 96 208 377 503 35 668 761 969 71 **179**[illegible] 112 58 297 421 16 504 757 833 [150] 42

180051 224 37 634 61 91 803 80 959 **181**008 99 134 205 73 385 423 56 537 615 48 50 715 43 884 913 37 **182**046 116 319 88 518 96 512 21 79 **183**052 122 215 317 76 953 **184**081 170 286 77 87 351 74 118 42 563 664 728 873 97 926 82 **185**215 26 307 30 403 8 544 654 746 69 821 57 78 **186**300 69 71 94 542 66 67 97 622 700 861 948 **187**001 38 123 79 223 32 575 87 647 719 838 **188**102 203 9 466 580 97 746 73 [200] **189**078 130 289 301 6 76 [150] 457 502 85 636 79 807 901

tórzy bardzo od Jutrzenki stronią, ale jest nadzieja, że pod tym względem zwrot ku lepszemu nastąpi. Na pamiątkę pierwszéj rocznicy sprawiło sobie Towarzystwo chorągiew, wykonaną u p. Szpetkowskiego w Poznaniu, która została uroczyście poświęconą. Dochód na rok ubiegły wynosił 93 m. 65 fen., rozchodu było 4 m. 50 fen. Dotychczasowy zarząd stanowili pp: Drachowski, przewodniczący, Świergiel, zastępca. Chmielewski, skarbnik, Swiadek, bibliotekarz, M. Kosmowski, sekretarz. Nowy zarząd pozostał ten sam, z wyjątkiem przewodniczącego, którego nie obrano jeszcze na nowy rok. — Sekretarz Mieczysław Kosmowski z Klinów.

(Za wszelkie niżej podane ogłoszenia i nadesłane reklamy, redakcya pisma naszego nie bierze żadnéj odpowiedzialności.)

Wiadomości [illegible]

Poznań, dnia 24 lutego

Ceny ustawione przez komisyę targową.	Za 100 kilogramów piękn. mrk.	fen.	średn. mrk.	fen.	pośledn. mrk.	fen.
Słomy	4	26	4	10	4	0[illegible]
Siana	4	[illegible]	4	[illegible]	4	[illegible]
Kartofli	7	[illegible]0	6	50	6	[illegible]
Skopowiny za 1 kilo (2 f.)	1	30	1	25		2[illegible]
Wieprzowiny	1	30	1	25		2[illegible]
Wołowiny	1	40	1	35	1	20
Cielęciny	1	30	1	25		2
Masła	[illegible]	4[illegible]	2	20	2	0[illegible]
Jaj [illegible]	2	50	[illegible]	45	2	4

Kurs papierów dnia 25 lutego.

Poznańskie zastawne 4%	1[illegible]6—50
Poznańskie listy zastaw. 3½	98 90
Poznańskie listy rentow	102 9
Listy zast. 5% Królestwa Polskiego	63 —50
Polskie listy likwidacyjn	60—75
Rosyjskie banknoty za 100 r.	2[illegible]1—[illegible]0
Rosyjskie 4½ listy zastawne	94—9[illegible]
Zach pruskie 3½% obligacye	94 50
Zach pruskie 3½% listy rentowe	94—90
Rosyjska pożyczka 4% 1880	92 5[illegible]
Rumuny 4% pożyczka 1880	82—60
Austryackie banknoty	172—65
Węgierska 5% renta	88—50
Węgierska 4% renta złota	93—10

Poznań dnia 26 lutego [illegible]

[illegible]	Za 100 kilogramów piękn. mrk.	fen.	średn. mrk.	fen.	pośl. mrk.	fen.
Pszenicy nowej	21	30	20	70	19	9[illegible]
Żyta	21	00	20	20	19	7[illegible]
[illegible]	—		—	—		
Jęczmienia	16	50	15	20	14	[illegible]
[illegible]	16	00	15	00	14	5[illegible]
Grochu	19	5[illegible]	18	50	00	0
Kartofli	6	00	5	5[illegible]	—	

Okowita w miejscu bez beczki 50-ta 62,50 m 70-ta 43, 0 m

Berlin. 25 lutego. Doniesienie maglerów:

Pszenica za 1000 kilogramów w miejscu [illegible] 204—220 m. podług jakości

Żyto za 1000 kilogramów w miejscu podług jakości miejscowe od 205—219,00—000

[illegible] za 100 [illegible] w miejscu płacono 153 [illegible] 74

[illegible] za 1000 kilogramów w miejscu [illegible] 5[illegible]—195 mrk. podług jakości

Groch [illegible] 12[illegible] 150 mrk., [illegible] 163 —1[illegible]5 mk.

[illegible] za 100 [illegible] 50 cent. w miejscu 23.7[illegible] m

Okowita niepodatkowana 50 mrk., na listopad —000, m., niepodatkowana 70,0— na luty 45 8 45,6—46,0—00,0 na wrzesień-październik. 44.8—45,[illegible] 44,8

Szczecin, 25 lutego.

Żyto za 1000 kilogramów w miejscu krajowe 200,00 210.00 na luty 220,0[illegible]—000,00m—000,[illegible]

Pszenica za 1000 kilogr. w miejscu [illegible] płacono 205,00-220,00 na luty 215,00-00,00 na grudzień-styczeń 000,00—000,00—000,00—0,0000 marek

[illegible] płacono, za 1000 kilogr. w miejscu [illegible] 150—160 mr.

[illegible] za 1000 kilogr. w miejscu [illegible] 150—178 mr.

Wrocław 25 lutego [illegible]

[illegible] ceny [illegible] przez deputacyę targową	W markach i fenig. 100 kilogramów pięk.		średn.		pośl.	
Pszenica biała stara	00	00	00	00	00	0[illegible]
nowa	22	60	21	5[illegible]	19	6[illegible]
żółt. stara	00	00	00	00	00	0[illegible]
nowa	22	50	21	50	19	6[illegible]
Żyto	22	40	2[illegible]	30	2[illegible]	0[illegible]
Jęczmień nowy	17	9[illegible]	16	20	4	7[illegible]
[illegible] stary			—			
Owies nowy	14	90	14	10	13	1[illegible]
Groch	2[illegible]	00	19	50	18	0[illegible]
Rzepak		—		—		
Rzepik [illegible]		—		—		
[illegible]						

Nakładem i czcionkami Dr. R. Szymańskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Józef Siemianowski w Poznaniu.